Lent2-A6 homily by Fr. Gabor English version (Polish version further down!)

What struck me when I read today's readings is St. Paul's words to Timothy, that God has called us to be Holy. Knowing how weak we are, such a call can make you switch off immediately. I think this is because it is a high ideal, and yet Jesus calls us to be Holy. Pope Francis in his exhortation, called Gaudete et Exultate gives us, the people of today, some relief, and great encouragement to be holy.

Holiness is like being on the top of a mountain, close to heaven, to the Heavenly Father, like Jesus and the three disciples in the Gospel reading, and just as you climb a mountain of holiness gradually step by step, so you grow into holiness gradually through day to day small steps, and Pope Francis gives us a simple example: 'a woman goes shopping, she meets a neighbour and they begin to speak, and the gossip starts. But she says in her heart: "No, I will not speak badly of anyone". This is a step forward in holiness. Later, at home, one of her children wants to talk to her about his hopes and dreams, and even though she is tired, she sits down and listens with patience and love. That is another sacrifice that brings holiness. Later she experiences some anxiety, but recalling the love of the Virgin Mary, she takes her rosary and prays with faith. Yet another path of holiness. Later still, she goes out onto the street, encounters a poor person and stops to say a kind word to him. One more step' (GE 16).

To be holy you don't have to be a bishop, or a priest or a religious or withdrawn from the world and spend most of your time in prayer. Rather holiness is about gradually perfecting your particular vocation, to which God has called you, in the spirit of love, always seeking God's will in your vocation. Pope Francis speaks to you: ' Are you married? Be holy by loving and caring for your husband or wife, as Christ does for the Church. Do you work for a living? Be holy by labouring with integrity and skill in the service of your brothers and sisters. Are you a parent or grandparent? Be holy by patiently teaching the little ones how to follow Jesus. Are you in a position of authority? Be holy by working for the common good and renouncing personal gain' (GE 14).

But you need the power of the Holy Spirit, and do not be discouraged by merely looking at your own weaknesses. Look at Christ, the transfigured Christ, who radiates the light of the Holy Spirit, the light of love, and beg the Holy Spirit to fill you with new enthusiasm for holiness and then simply say: 'Lord, I am a poor sinner, but you can work the miracle of making me a little bit better' (GE 15) every day.

Pope Francis reminds us also that the Lord has given the Church all that we need to climb the mountain of holiness: 'the gift of the scripture, the sacraments, holy places, living communities, the witness of the saints…' (15) and even our own mothers, fathers, grandparents or other loved ones (cf. *2 Tim* 1:5)' (cf. GE 3) who sometimes give witness to Jesus' love and mercy in a heroic manner. We advance in holiness together with people whom the Lord has put on our way, as one of our parishioners pointed out to me a couple of times. So we need each other's example and encouragement, especially when enthusiasm and desire for holiness quietly dissipates.

Pope Francis calls patience also as an inspiring sign of holiness in our busy and stressful world. He directs attention to patience 'in those parents who raise their children with immense love, in those men and women who work hard to support their families, in the sick, in elderly religious who never lose their smile' (GE 7).

In the context of your own vocations you also have a mission that God gave you. In order to find out what your own mission consider your whole life as a mission, then stop the daily rat race and dedicate some time every day to 'carry on a heartfelt dialogue with God [the Father]' (GE 29) to help you realise what He wants to tell the world through your whole life (GE 24). You need to grow and change through your vocation and mission until you become holy. Therefore you have to let yourself be transformed and renewed through the word of God, through challenges by other people, just like Jesus was transfigured on the mountain. You will surely make mistakes as you change and transform , but the Lord Jesus will bring your mission to fulfilment, provided that you keep trying to love others in His way (cf. GE 24).

The best advice my own spiritual director gave me was: 'love, love and love. Show a Father's love to parishioners. Nothing else is as important as the Father's love'. Pope Francis says that "holiness is nothing other than charity lived to the full' (GE 21).

Polish version

Uderzyły mnie, gdy przegladalem dzisiejsze czytania, słowa św. Pawła do Tymoteusza, że Bóg powołał nas, abyśmy byli Święci. Wiedząc, jak słabi jesteśmy, takie wezwanie może sprawić, że natychmiast się „wyłączymy". Myślę, że dzieje się tak, ponieważ swietosc to najwyzszy ideał, a jednak Jezus wzywa nas do świętości. Papież Franciszek w swoim wezwaniu, zwanym Gaudete et Exultate, daje nam, dzisiejszemu ludowi, pewną ulgę i wielką zachętę do bycia świętymi.

Świętość jest jak bycie na szczycie góry, blisko nieba, Ojca Niebieskiego, jak Jezus i trzej uczniowie w czytaniu z Ewangelii, i wlasnie kiedy tak stopniowo wspinacie się na górę świętości - krok po kroku, wtedy to wzrastacie do świętości - stopniowo, z dnia na dzień, malymi krokami. Papiez Franciszek podaje prosty przykład: „kobieta idzie na zakupy, spotyka sąsiada i zaczynaja rozmawiac, zaczynają się plotki. Ale sercu ona mowi do siebie: „Nie, nie będę źle mówić o nikim". To krok naprzód do świętości. Później, w domu, jedno z jej dzieci chce z nią porozmawiać o swoich nadziejach i marzeniach, i choć jest zmęczona, siada i słucha cierpliwie, z miloscia. To kolejna ofiara, która przynosi świętość. Później odczuwa ona niepokój, ale przywołując miłość Matki Boskiej, bierze różaniec i modli się z wiarą. Jeszcze jedna ścieżka do świętości. Później wychodzi na ulicę, napotyka biedaka i zatrzymuje się, aby powiedzieć mu miłe słowo. Jeszcze jeden krok "(GE 16).

Aby być świętym, nie musisz być biskupem, kapłanem, zakonnikiem ani odizolowanym od świata, albo spędzać większość czasu na modlitwie. Raczej świętość polega na stopniowym doskonaleniu waszego szczególnego powołania, do którego Bóg was powołał, w duchu miłości, zawsze szukając woli Bożej w waszym powołaniu. Papież Franciszek mówi do ciebie: „Czy jesteś żonaty? Bądźcie święci, kochając i troszcząc się o swojego męża lub żonę, tak jak Chrystus czyni to dla Kościoła. Czy zarabiasz na życie? Bądźcie święci, pracując z uczciwością i umiejętnościami w służbie waszym braciom i siostrom. Jesteś rodzicem czy dziadkiem? Bądźcie święci, cierpliwie ucząc najmłodszych, jak iść za Jezusem. Czy masz władzę? Bądźcie święci, pracując dla wspólnego dobra i wyrzekając się osobistych korzyści "(Rdz 14).

Ale potrzebujecie mocy Ducha Świętego i nie zniechęcajcie się jedynie patrzeniem na własne słabości. Spójrz na Chrystusa, przemienionego Chrystusa, który promieniuje światłem Ducha Świętego, światłem miłości, i błagaj Ducha Świętego, aby napełnił cię nowym entuzjazmem do świętości, a następnie po prostu powiedz: „Panie, jestem biednym grzesznikiem, ale możesz dokonac cudu, ulepszajac mnie każdego dnia "(15).Wn

Papież Franciszek przypomina nam również, że Pan dał Kościołowi wszystko, czego potrzebujemy, aby wspiąć się na górę świętości: „dar pisma świętego, sakramentów, miejsc świętych, żywych wspólnot, świadectwa świętych…" (15) oraz nawet nasze własne matki, ojcow, dziadkow i innych bliskich (por. 2 Tm 1, 5) „(por. Rdz 3), którzy czasem heroicznie świadczą o miłości i miłosierdziu Jezusa. Postępujemy w świętości wraz z ludźmi, których Pan postawił na naszej drodze, jak kilkakrotnie wskazał mi jeden z naszych parafian. Potrzebujemy więc nawzajem swojego przykładu i zachęty, zwłaszcza gdy entuzjazm i pragnienie świętości cicho rozpraszają się.

Papież Franciszek nazywa cierpliwość również inspirującym znakiem świętości w naszym ruchliwym i stresującym świecie. Zwraca uwagę na cierpliwość „tych rodziców, którzy wychowują swoje dzieci z ogromną miłością, tych mężczyzn i kobiet, którzy ciężko pracują, aby utrzymać swoje rodziny, chorych, starszych zakonników, którzy nigdy nie tracą uśmiechu" (Rdz 7).

W kontekście własnego powołania macie także misję, którą Bóg wam dał. Aby dowiedzieć się, co jest wasza własna misja, traktujecie całe swoje życie jako misję, przerwijcie codzienny wyścig szczurów i sprobujcie poswiecic każdego dnia trochę czasu na „prowadzenie szczerego dialogu z Bogiem [Ojcem]" (Rdz 29), aby wam pomógl uświadomcie sobie, co On chce powiedzieć światu poprrzez wasze życie (Wn 24). Musisz wzrastać i zmieniać się poprzez swoje powołanie i misję, aż staniesz się święty. Dlatego musicie pozwolić się przemienić i odnowić poprzez Słowo Boże, przez wyzwania innych ludzi, tak jak Jezus został przemieniony na górze. Z pewnością bedziecie popełniali błędy, przemieniajac sie, ale Pan Jezus dopełni waszą misję, pod warunkiem, że będziecie starali się kochać innych na jego sposób (por. Rdz 24).

Najlepsza rada, którą dał mi mój własny kierownik duchowy, brzmiała: „miłość, miłość i miłość. Okaż miłość Ojca parafianom. Nic innego nie jest tak ważne jak miłość Ojca. Papież Franciszek mówi, że „świętość jest niczym innym, jak pełnią miłości” (Rdz 21).